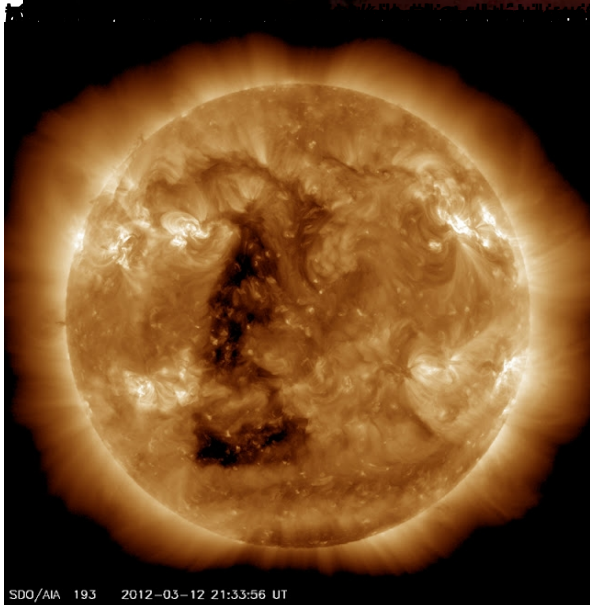
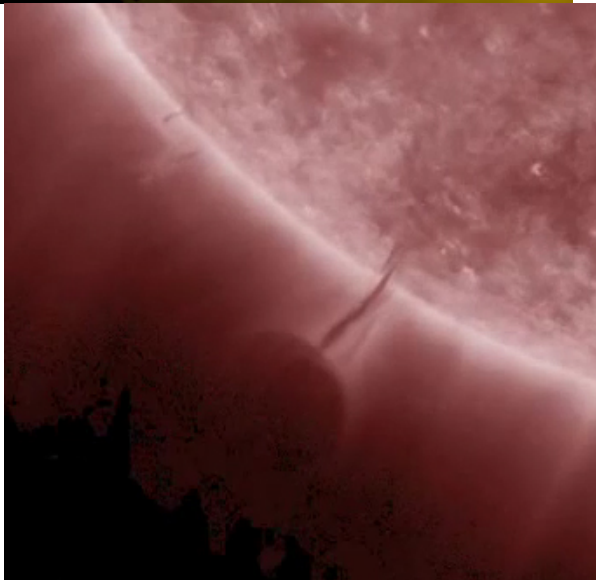
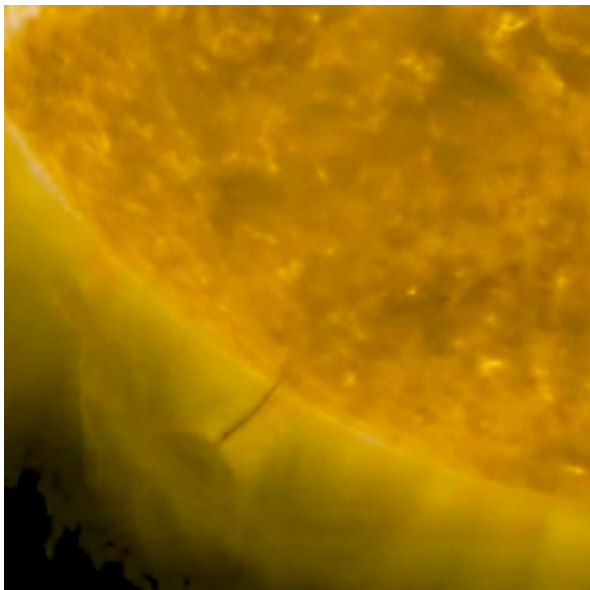




Słońce - najbliższa nam gwiazda dostarczająca energii naszej planecie. Zapewnia światło, ciepło, jest regulatorem różnych procesów na Ziemi. Dzięki niemu istnieje życie, możliwa jest fotosynteza, utrzymanie wody w stanie płynnym. Ludy pierwotne oraz dawne cywilizacje zdając sobie z tego sprawę oddawały mu cześć. Również współczesna nauka żywo interesuje się naszą gwiazdą. Pomimo, iż jest od dawna intensywnie badane, nadal wiele jej kwestii pozostaje nierozstrzygniętych. Np. dotychczas nie poznano dokładnie mechanizmu podgrzewania do milionów stopni Kelwina zewnętrznych warstw słonecznej atmosfery. Mechanizmy te próbuje się tłumaczyć na wiele sposobów w tym na gruncie magnetohydrodynamiki oraz uważa się, iż jest wyłącznie kulą zjonizowanego gazu, w której pod wpływem grawitacji i ogromnych ciśnień dochodzi do reakcji syntezy wodoru.

Czy Słońce może być czymś więcej niż tylko gazowym reaktorem termojądrowym? Czy starożytni wiedzieli o rzeczach, które dziś umykają naszej nauce? Wszystko wskazuje na to, iż tak. Przede wszystkim prawdopodobnie Słońce może służyć za portal międzygalaktyczny, co biorąc pod uwagę ugięcie czasoprzestrzeni spowodowane jego grawitacją jest wielce prawdopodobne, na co w latach 80-tych ubiegłego wieku zwrócił uwagę astrofizyk Kip Thorne. Również obserwacje za pomocą sond kosmicznych dostarczyły szeregu spektakularnych anomalii, które oficjalna nauka stara się tłumaczyć na różne sposoby, choć prawdę mówiąc sami nie bardzo wiedzą o co chodzi.

Jedno z szeregu spektakularnych i niewytłumaczalnych zjawisk miało miejsce 11 marca bieżącego roku. Sonda SDO (Solar Dynamic Observatory) używając filtrów AIA172 oraz AIA 304 dostarczyła zdjęć, na których widoczny był ogromny, sferyczny obiekt wielkości mniej więcej Jowisza, połączony z powierzchnią Słońca jakby wirami przypominającymi trąbę powietrzną.



SDO/AIA 193 2012-03-12 21:33:56 UT

Słońce bramą do gwiazd?

niedziela, 29 kwietnia 2012 08:30

